

Opinia o dorobku artystycznym , dydaktycznym i organizacyjnym
pani dr hab. Alicji Majewskiej , w związku z wszczętym postępowaniem
o nadanie tytułu profesora sztuk plastycznych przez Radę Naukową
Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Pani Alicja Majewska ukończyła studia na Wydziale Sztuk Pięknych
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w 1986 roku.

Dyplom z rzeźby w pracowni prof.Adolfa Ryszki. Od 1986r. została
zatrudniona jako asystentka w pracowni Rzeźby i Kopii Instytutu
Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa na Wydziale Sztuk Pięknych
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

W roku 1997 uzyskuje stopień doktora w dziedzinie sztuk plastycznych
w dyscyplinie artystycznej rzeźba na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk
Pięknych w Gdańsku.

W roku 2004 uzyskuje stopień doktora habilitowanego w dziedzinie
sztuk plastycznych , dyscyplina artystyczna – rzeźba.

Od 2009 roku do dzisiaj , pracuje na stanowisku profesora
nadzwyczajnego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

To są podstawowe dane , związane z osoba ocenianą.
Informacje dotyczące danych organizacyjnych , dydaktycznych , udziału
w życiu społecznym oraz nagród , zawarte są w obszernej dokumentacji
dotyczącej pani Alicji Majewskiej i bardzo skrupulatnych ,do niej odsyłam.

Pani Alicja Majewska dała się poznać jako doskonały organizator i autor
publikujący. Te umiejętności UMK w Toruniu w pełni wykorzystuje,
a zatem pozytywnie ocenia.

„ Wydawanie sądów wartościujących nie jest procesem obiektywnym. Jednak bez względu na wszystko , najistotniejsze są subiektywne reakcje odbiorcy na dzieło”. /Wstęp do historii sztuki A.F. Jones/

Przyjmuję te zastrzeżenia , jako odbiorca reagujący na dzieło.

Chcę przy tym zaznaczyć , że jestem ukształtowany wg. kryteriów pojmowania rzeźby i ogólnie sztuki zgodnie z estetycznymi zasadami, które honorowały porządek , harmonię i oczywiście prawdę.

Tak w XIX jak i przez część XX wieku stanowiło to trwałą podstawę oceny artystycznego dokonania.

“ Człowiek trzyma się tego co niezmiennie,
i w oparciu o to czerpie z ciągłej zmienności ”

/E. Zanetti „ Pochodnia w uchu ” /.

To paradoksalne stwierdzenie noblisty charakteryzuje twórczą postawę człowieka.

Dokumentacja twórczości p. Alicji Majewskiej pozwala zapoznać się z całokształtem jej prac.

W dydaktyce na kierunku konserwacji i restauracji dzieł sztuki mamy konkretne tematy i rozwiązania. Na kierunku artystycznym rzeźba / stacjonarna / brak przybliżenia ćwiczeń i zamierzonego celu , poza ilością godzin na te zajęcia przeznaczonych. Ten mankament utrudnia możliwość całościowej oceny w dydaktyce.

Wcześniejsze prace jak plakieta na XIV Biennale Dantesca, Convalaria Copernicana , medal bity “Torunium”, mówią o wrażliwym modelunku i dobrym graficznym rozwiązywaniu

kompozycji w kole bitego medalu.

Od czasu habilitacji tj. roku 2004 do 2019 mija piętnaście lat. Ta arytmetyka przełożona na życie poszczególnego człowieka to spory szmat czasu. Dla twórcy zwłaszcza!

Czas po habilitacji zaznacza się bardzo interesującymi "Krajobrazami". W tym cyklu "Krajobrazy"-Szuflady z 2005 roku mają w sobie wewnętrzną tektonikę, ekspresję i opanowanie. Są wyraziste ! Nie miałbym jednak odwagi nazywać ich rzeźbami. To duże plakiety-reliefy / gips / przewidziane do oglądania ich w płaszczyźnie czołowej.

Podobnie , choć w innym materiale / beton , drewno , cynk / odbieram prace "em-X " - I i II. Te duże formy też narzucają nam oglądanie w płaszczyźnie czołowej !

Pojawia się jednak , wyróżniona w konkursie , pełna forma przestrzenna " Brakujący element pejzażu". To wynik pierwszego Międzynarodowego Triennale Rzeźby Plenerowej w Katowicach w 2009r.

Forma dobrze wpisuje się w pejzaż. Tylko- w jakim realizowana tworzywie?

W tymże katalogu "Z szarości", gdzie są reprodukowane "em-X " można zobaczyć dwa skromne co do wielkości dziełka, o wielkiej sile wyrazu dzięki prostocie użytych środków.

To wykonane w betonie prace " Wejście " i " Schody " z 2011 roku. To duże osiągnięcie w małej formie!

Cykle " Kodeks-wobec wartości " oraz " Kolekcja " z 2015 roku wykazują b. duży wpływ zajęć z konserwacji dzieł sztuki.

Różnorodność użytych tworzyw / to plus / oraz, moim zdaniem, nadmierny estetyzm formy, pozostawiają mnie-widza dość obojętnym. Jedyne prace z cyklu " Wobec wartości " pt. "Wiara" – w swojej lapidarności daje odbiorcy pole do zastanowienia. Interpretacyjny interesujący rebus.

Dotyczy to również pracy " Puzzle życia" z 2016 roku. Swoją formą jest bardziej układanką niż puzzlami. Takie zadumanie nad wspólnotą ludzką i jej duchowym spoiwem !

Zwraca również uwagę zestaw prac z 2017 roku , odlanych w aluminium: " Totemy " od I do III oraz " Tożsamość " to skupiona refleksja nad postacią człowieka , tworzącego wielką rodzinę ludzkości. Tylko w moim przekonaniu słowo " totem " to raczej symbol formy przestrzennej!

" Totemy " skojarzyły mi się z pracami austriackiego artysty Helmuta Zobla , który poświęcił ogromny cykl bitych w metalu medali i plaket / tylko okrągłych / od 30-70mm/, poświęconych człowiekowi , jego doli ujętej w kategoriach kosmicznych odniesień / człowiek we wszechświecie /.

Katalog " Remake I – III i Betony " Z 2017 roku przynosi bardzo osobiste , nowe prace. " Dom pierwszy " , " Dom-jedna druga" oraz "Dom" na prostopadłościanie ze szkła zaskakują skojarze-

niem- siatka /monolit-beton/ z wejściem do środka i kontrastem ze szklanym cokołem.

Jak te prace różnią się przeżyciem wewnętrznym od ostatniego dokonania " Sanktuarium ". Temat i zamiar szlachetny. Popis techniczny druku 3D wziął górę nad szerszym przesłaniem , które stało się wątpliwe w odbiorze!

A amerykański filozof i socjolog Neil Postman już w 1992 r. pisał w " Technopolu " o tryumfie techniki nad kulturą :

"żadna kultura nie może uniknąć negocjacji z techniką. Ubija się interes , w którym technika coś daje , coś odbiera. Technika zatem jest równocześnie naszą przyjaciółką i wrogiem ".

To ogólna ocena artystycznej twórczości pani Alicji Majewskiej, z której wybrałem to , co wg. mnie mówi o jej osobowości.

" Osobowość nie jest czymś , co zostało nam dane! Osobowości trzeba się z trudem i móżolem dopracować, nieraz przez całe życie"/Kazimierz Dąbrowski "Dezintegracja pozytywna"/.

Pięć wystaw indywidualnych , ok. 32 zbiorowych , w tym 12 międzynarodowych obrazują trud w poszukiwaniu własnego wyrazu. Trzeba przy tym uwzględnić również 23 lata pracy pedagogicznej , całość innych obowiązków wynikających z pracy

na Uczelni , uhonorowanych czterema nagrodami Rektora UMK Toruń.

Jak każdy twórca i każdy wrażliwy człowiek współczesny, obok wykonywanej pracy w określonym , oswojonym środowisku jest poddany powszechnemu i potężnemu naciskowi współczesnego elektronicznego Chaosu.

Wpędza on człowieka w zagubienie zarówno w rzeczywistości jak w samym sobie.

Na szczęście pani Alicja Majewska daje sobie radę z tą potęgą Chaosu. Nie ulega i nie gubi siebie w tym nadmiarze informacji.

Biorąc pod uwagę całość pracy i postawę p. Alicji Majewskiej uważam wszczęte postępowanie o nadanie tytułu profesora sztuk plastycznych przez Radę Naukową wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu za w pełni uzasadnione i godne nadania tytułu profesorskiego.



/ prof. Jacek Dworski /

Wrocław 17 czerwca 2019 roku